



Sygn. akt IV CSK 157/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 października 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Józef Frąckowiak

Protokolant Hanna Kamińska

w sprawie z powództwa S. D.
przeciwko Skarbowi Państwa - Nadleśnictwu J.
o ustalenie,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 9 października 2009 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 22 października 2008 r.,

1) oddala skargę kasacyjną;

2) nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 29 maja 2006 r. Sąd Okręgowy w T. oddalił powództwo S. D. skierowane przeciwko Skarbowi Państwa- Nadleśnictwu J. o stwierdzenie nieważności czynności prawnej zrzeczenia się przez ojca powoda T. D. na rzecz Skarbu Państwa w dniu 8 stycznia 1955 r. własności części nieruchomości rolnej, jako niezgodnej z zasadami współżycia społecznego oraz o zobowiązanie strony pozwanej do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności powyższej nieruchomości na następców prawnych T. D. i wydanie jej następcom prawnym.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powód nie wykazał nieważności zrzeczenia się części nieruchomości z uwagi na naruszenie przez Skarb Państwa zasad współżycia społecznego jak również nie wykazał, by T. D. złożył oświadczenie o zrzeczeniu się własności pod wpływem bezprawnej groźby i by uchylił się od skutków prawnych tego oświadczenia.

W wyniku apelacji powoda Sąd Apelacyjny w dniu 28 lutego 2007 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że ze względu na datę zakwestionowanej czynności prawnej oraz treść art. XXX IX przep. wpr. k.c., do oceny ważności zrzeczenia się własności nieruchomości przez ojca powoda mają zastosowanie przepisy art. 69-76 popc dotyczące wad oświadczenia woli oraz art. 41 popc dotyczący ważności czynności prawnej. Oceniając ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności faktyczne, w których doszło do zrzeczenia się własności części nieruchomości, Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska tego Sądu, że do zrzeczenia się doszło w wyniku kłopotów finansowych (zaległości podatkowych) ojca powoda, bowiem, jak stwierdził, kłopoty te były przejściowe i nie występowały w dacie zrzeczenia. Uznał, że w świetle dokumentów IPN, zeznań świadka N. R. i powoda należy przyjąć, iż do zrzeczenia doszło pod wpływem bezprawnych gróźb ówczesnych władz, które inwigilowały ojca powoda, uznawały go za wroga, zmierzały do pozbawienia własności nieruchomości i groziły więzieniem oraz konfiskatą majątku. Z uwagi na to, że ojciec powoda nie uchylił się od skutków

prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby, nie ma podstaw do oceny czynności prawnej zrzeczenia w oparciu o art. 75 popc, co nie wyłącza możliwości jej oceny w świetle art. 41 § 1 popc., jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego. Sąd Apelacyjny uznał, że posłużenie się przez funkcjonariuszy państwowych różnymi formami pozaprawnego nacisku odwołującego się do uprawnień władczych państwa wobec jednostki celem uzyskania skutku w postaci nabycia przez Skarb Państwa własności nieruchomości bez ekwiwalentu, dla realizacji doraźnych, politycznych celów, jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego, w szczególności z zasadą wolności przy wykonywaniu prawa własności. W konsekwencji wobec odmiennej oceny możliwości zakwalifikowania czynności zrzeczenia jako nieważnej z odwołaniem się do zasad współżycia społecznego, Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania wskazując między innymi na konieczność merytorycznego odniesienia się do poszczególnych żądań pozwu oraz zbadania interesu prawnego powoda w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności czynności prawnej zrzeczenia.

W toku ponownego rozpoznawania sprawy powód ograniczył powództwo do żądania ustalenia nieważności zrzeczenia się własności części nieruchomości jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego, w pozostałym zakresie cofnął powództwo, na co strona pozwana wyraziła zgodę.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 28 września 2007 r. umorzył postępowanie w części obejmującej żądania cofnięte, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Sąd ten, w oparciu o dokumenty z IPN, zeznania świadka N. R. i powoda ustalił, że ojciec powoda T. D. od 1947 r. prowadził gospodarstwo rolne o powierzchni ponad 80 ha, które przekazał mu jego ojciec, po uprzednim zrzeczeniu się na rzecz Skarbu Państwa części tego gospodarstwa. T. D. był uważany za osobę majątną, miał wiele maszyn rolniczych, ciągnik, samochód, płacił wysokie podatki, zdarzały się okresy, gdy był z ich płaceniem w zwłóce i posiadał duże zaległości podatkowe. Gdy udawał się do Powiatowej Rady Narodowej mówiono mu, że jeżeli nie zrzeknie się części gospodarstwa pójdzie do więzienia, a

gospodarstwo w całości zostanie przejęte na poczet długów. Był inwigilowany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa, którzy opisywali go w swoich dokumentach jako bogacza-kułaka, wrogo nastawionego do nowej rzeczywistości, utrzymującego kontakty z innymi kułakami i księdzem. Funkcjonariusze przyjeżdżali do gospodarstwa z bronią i obserwowali jego pracę, wywierali naciski, by zrzekł się gospodarstwa rolnego na rzecz Państwa.

Aktem notarialnym z dnia 8 stycznia 1955 r. T. D. zrzekł się na rzecz Skarbu Państwa części gospodarstwa rolnego o obszarze 60,20,70 ha. W okresie późniejszym nie starał się go odzyskać, nie składał też oświadczeń o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli o zrzeczeniu. Zmarł 14 kwietnia 1982 r., a jednym z jego spadkobierców jest powód., który w 2004 r. uzyskał z IPN kserokopie dokumentów dotyczących inwigilacji ojca przez funkcjonariuszy UB oraz zaświadczenie, iż T. D. jest pokrzywdzonym w rozumieniu art. 6 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o IPN.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo uznając, że powód nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c. nieważności czynności prawnej zrzeczenia się własności części nieruchomości rolnej.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację powoda poczynił dodatkowe ustalenia faktyczne na podstawie dowodów przedstawionych przez powoda na rozprawie apelacyjnej. Był to odpis przygotowanego przez adwokata w imieniu ojca powoda projektu pozwu przeciwko Skarbowi Państwa o stwierdzenie nieważności czynności prawnej zrzeczenia się własności części gospodarstwa rolnego w dniu 8 stycznia 1955 r. oraz odpis pozwu ojca powoda przeciwko Administracji Lasów Państwowych o odszkodowanie w kwocie 12 091,99 zł i odpis odpowiedzi na rewizję złożoną w tej sprawie przez pozwanego.

W oparciu o te dowody oraz dowód z przesłuchania powoda Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że T. D. przy udziale adwokata sporządził projekt pozwu przeciwko Skarbowi Państwa o ustalenie nieważności przedmiotowej czynności prawnej zrzeczenia się części nieruchomości rolnej w dniu 8 stycznia 1955 r., w którym uchylał się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli jako złożonego, jego zdaniem, pod wpływem przymusu psychicznego. Odwoływał się do

art. 75 popc wskazując na obawę poważnego niebezpieczeństwa osobistego i majątkowego wynikającego z tego, że obciążony znacznymi zaległościami podatkowymi za część gospodarstwa rolnego zdana przez jego ojca państwu oraz karą grzywny za brak dostaw obowiązkowych z tej części gospodarstwa, poczuł się zmuszony do złożenia wniosku o przejęcie gospodarstwa rolnego przez państwo za odszkodowaniem. Urzędnicy Prezydium PRN w G. uznali jednak, że wniosek wymaga poprawek, a niezależnie od tego stwierdzili, że ojciec powoda powinien przekazać pod zagospodarowanie państwu część ziemi o obszarze 30 ha. Jego wniosek w tym przedmiocie nie został jednak uwzględniony natomiast powiedziano mu, że powinien zrzec się na rzecz Skarbu Państwa części gospodarstwa o obszarze 50-60 ha. T. D. był zmuszony dostosować się do tych warunków wobec niemożności zagospodarowania całego gospodarstwa rolnego oraz zapłacenia wymierzonych mu zaległych podatków i kary, bowiem groziły mu sankcje osobiste i majątkowe wynikające z obowiązujących ustaw i dekretów o dostawach obowiązkowych i zagospodarowaniu gospodarstw rolnych, w postaci kary więzienia, grzywny, przepadku mienia oraz zakazu pobytu w powiecie lub województwie dotychczasowego zamieszkania. W jego przekonaniu ten stan rzeczy wynikał z odmowy przyjęcia jego wniosku o zagospodarowanie części gospodarstwa i przejęcie na własność państwa za odszkodowaniem reszty gospodarstwa.

W późniejszym okresie T. D. wniósł przeciwko Administracji Lasów Państwowych pozew o odszkodowanie w kwocie 12 091,99 zł za użytkowanie 1 ha jego gruntów. Powództwo zostało uwzględnione.

Oceniając przeprowadzone dowody, Sąd Apelacyjny uznał, że dokument w postaci projektu pozwu T. D., sporządzonego najprawdopodobniej 10 października 1957 r., ma dla oceny dowodów i ustaleń faktycznych podstawowe znaczenie, bowiem odtwarza rzeczywiste motywy, jakim kierował się ojciec powoda podejmując decyzję o zrzeczeniu się części gospodarstwa na rzecz Skarbu Państwa. Z dokumentu tego wynika, że były to motywy mające źródło w kłopotach finansowych i ekonomicznych, a przyczyną podjęcia decyzji o zrzeczeniu się na rzecz Skarbu Państwa części gospodarstwa rolnego było znaczne zadłużenie podatkowe oraz obciążenie karą grzywny i grożące z tego powodu konsekwencje

karne przewidziane w obowiązujących wówczas ustawach, nie zaś groźby czy bezprawne naciski funkcjonariuszy organów państwowych. Dowód ten nie pozostaje, zdaniem Sądu, w sprzeczności z resztą materiału dowodowego, bowiem dokumenty IPN dotyczące T. D. koncentrują się na latach 1948/1952 i nie potwierdzają żadnych działań operacyjnych organów UB wobec ojca powoda w latach 1954/55, z dokumentów tych wynika też, że ojciec powoda w okresie gdy był inwigilowany i szykanowany wywiązywał się z dostaw obowiązkowych i podatków i mimo podejmowanych wobec niego czynności przez organa UB nie czynił w tym okresie żadnych przesunięć majątkowych. Także zeznania świadka N. R. i powoda nie pozwalają, zdaniem Sądu, na przyjęcie, że przyczyną zrzeczenia się części nieruchomości były bezprawne, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego działania funkcjonariuszy Państwa wobec ojca powoda. Powód w tym czasie miał 6-7 lat i z natury rzeczy nie mógł mieć własnych spostrzeżeń, a jego zeznania dotyczące informacji, które uzyskał od rodziców oraz okoliczności w jakich odnalazł złożone w postępowaniu apelacyjnym dowody Sąd ocenił jako mało wiarygodne z powodu wskazanych w uzasadnieniu niespójności i sprzeczności. W odniesieniu do zeznań św. N. R. Sąd Apelacyjny wskazał, że świadek ten nie mógł być w pełni zorientowany co do przyczyn zrzeczenia się przez T. D. własności części nieruchomości, bowiem miał w tym czasie 14 lat, nie mieszkał w S., a jedynie tam przyjeżdżał, zaś jego zeznania co do okresu powstania zaległości podatkowych są niezgodne z treścią projektu pozwu.

Mimo czynionych prób, Sąd Apelacyjny nie zdołał ustalić, czy T. D. wniósł do sądu pozew, którego projekt powód złożył do akt. Stwierdził zatem, że nie ma podstaw ani do uznania, że zachodzi powaga rzeczy osądzonej, ani do przyjęcia, że T. D. złożył skutecznie oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli o zrzeczeniu się własności części nieruchomości, jako złożonego pod wpływem groźby. Oceniał zatem tę czynność prawną na gruncie art. 41 § 1 popc rozważając zarzut jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego uznał bowiem, przeciwnie niż Sąd Okręgowy, że powód ma interes prawny w żądaniu na podstawie art. 189 k.p.c. ustalenia nieważności czynności prawnej zrzeczenia się przez ojca własności części nieruchomości.

Dokonując tej oceny wskazał, że wobec poczynienia nowych ustaleń faktycznych na podstawie dowodów zgłoszonych dopiero w toku drugiego postępowania apelacyjnego, nie jest związany swoim stanowiskiem zajęтым w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2007 r. co do przyczyn złożenia przez ojca powoda oświadczenia o zrzeczeniu się własności części nieruchomości. Uznał, że z projektu pozwu, przygotowanego przez adwokata na zlecenie ojca powoda wynika, iż rzeczywistą przyczyną tej czynności prawnej były względy ekonomiczne: zaległości podatkowe i obciążenie karą grzywny oraz obawa zastosowania sankcji wynikających z obowiązujących wówczas przepisów prawa, nie zaś bezprawne groźby czy inne pozaprawne i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego działania funkcjonariuszy państwowych, wynikające z uprawnień władczych Państwa. Działania takie mogły mieć miejsce w okresie wcześniejszym, w latach 1948-1952, jednak nie doprowadziły do niekorzystnych przesunięć majątkowych, zaś decyzja o zrzeczeniu się własności części nieruchomości zapadła po naradzie rodzinnej jako alternatywa możliwości zastosowania wobec ojca powoda poważnych sankcji karnych i majątkowych przewidzianych w obowiązujących wówczas ustawach za zaległości podatkowe i w dostawach obowiązkowych.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że niezależnie od oceny, z punktu widzenia obecnie funkcjonujących standardów, obowiązujących wówczas przepisów przewidujących takie sankcje, nie można niewątpliwie akceptować stanowiska jakoby czynności cywilno-prawne dokonywane w związku z tymi regulacjami mogły być uznane za dokonane w warunkach nieważności z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego mające szczególnie istotny wpływ na wynik sprawy: art. 245 w zw. z art. 253 w zw. z art. 235 i nast. k.p.c. w zw. z art. 308 i art. 309 k.p.c. , przez uznanie za dokument prywatny kopii projektu pozwu złożonej w postępowaniu apelacyjnym, mimo braku na niej jakiegokolwiek podpisu oraz nadanie temu dowodowi rangi dowodu koronnego, niweczącego wartość dowodową dowodów w postaci dokumentów IPN oraz zeznań świadka i powoda, a także naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd II instancji odmiennej, sprzecznej z zajętą

w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2007 r., oceny prawnej zaskarżonej czynności prawnej.

W ramach zarzutów naruszenia prawa materialnego zarzucił naruszenie art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 41 § 1 popc w zw. z art. 179 k.c. w zw. z art. 60 § 1 pr. rzecz. w zw. z art. XXXIX pwkc przez nie zastosowanie tych przepisów w wyniku uznania, że zaskarżona czynność prawna zręczenia się własności części nieruchomości była zgodna z zasadami współżycia społecznego. Wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i zasądzenia kosztów procesu za wszystkie instancje.

Strona pozwana wносиła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący ma niewątpliwie rację, że Sąd Apelacyjny nazywając „dokumentem” i traktując jak dokument prywatny dowód w postaci projektu pozwu złożonego przez powoda na rozprawie apelacyjnej, naruszył art. 245 k.p.c., bowiem dokumentem prywatnym w świetle tego przepisu może być tylko pismo zaopatrzone podpisem osoby, która je sporządziła, zaś omawiany dowód nie jest podpisany, a jedynie opatrzony pieczęcią z nazwiskiem adwokata. Nie jest to zatem dokument prywatny, a inny środek dowodowy, którego sposób przeprowadzenia reguluje art. 309 k.p.c., wskazując, że sąd określi sposób przeprowadzenia dowodu innymi środkami dowodowymi niż wymienione w artykułach poprzedzających, zgodnie z ich charakterem, stosując odpowiednio przepisy o dowodach. Z uwagi na to, że omawiany dowód jest odpisem pisma, a zatem środkiem dowodowym zbliżonym najbardziej do dokumentu, Sąd Apelacyjny dopuszczając ten środek dowodowy powinien zgodnie z art. 309 k.p.c. zastosować odpowiednio przepisy o przeprowadzeniu dowodu z dokumentu. Jednakże trafność zarzutu naruszenia art. 245 i art. 309 k.p.c. nie przesądza o jego skuteczności. Przede wszystkim powód, wbrew wymaganiom art. 162 k.p.c., nie zwrócił uwagi Sądu Apelacyjnego na to uchybienie przepisom postępowania, a zatem nie przysługuje mu prawo powoływania się na nie w skardze kasacyjnej. Ponadto w żaden sposób nie wykazał, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, co w świetle

art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. jest warunkiem skuteczności zarzutów procesowych, a wykazanie tej przesłanki było konieczne tym bardziej, że sposób i charakter zarzucanego naruszenia przepisów art. 245 i art. 309 k.p.c. jest tego rodzaju, że jego wpływ na wynik sprawy nie tylko nie jest oczywisty, lecz budzi istotne wątpliwości.

Nie mogą być skuteczne wyrażone w uzasadnieniu powyższych zarzutów zastrzeżenia do oceny Sądu Apelacyjnego przyznającego omawianemu dowodowi szczególnie istotne znaczenie ani zastrzeżenia dotyczące dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny dowodów w postaci dokumentów IPN oraz zeznań świadka i powoda. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, a uzasadnienie skargi kasacyjnej powoda w zakresie zarzutów naruszenia przepisów dotyczących dowodu z dokumentu i przeprowadzenia innych dowodów w istocie kwestionuje ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Apelacyjny, co jest niedopuszczalne.

Nie uzasadnione są zarzuty naruszenia art. 253, art. 235 oraz art. 308 k.p.c. Strony nie zaprzeczały prawdziwości pisma w postaci odpisu projektu pozwu sporządzonego przez adwokata ojca powoda, a zatem art. 253 k.p.c. nie miał w sprawie zastosowania, podobnie jak art. 308 k.p.c., dotyczący przeprowadzenia dowodu z filmu, telewizji, fotokopii, fotografii, planów, rysunków oraz płyt lub taśm dźwiękowych i innych przyrządów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki, które to środki dowodowe nie były prezentowane w sprawie. Nie został również naruszony art. 235 k.p.c. stanowiący o tym, że postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym, a w szczególnych wypadkach w tym przepisie przewidzianych, przed sędzią wyznaczonym albo sądem wezwanym.

Nie jest także uzasadniony zarzut naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. Wprawdzie w przepisie tym, jako wyjątek od zasady związania sądu pierwszej i drugiej instancji oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu sądu drugiej instancji, wskazany został tylko przypadek zmiany stanu prawnego, jednak powszechnie w literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że związanie, o którym mowa w art. 386 § 6 k.p.c., nie dotyczy także sytuacji, gdy nastąpi zmiana okoliczności faktycznych, na podstawie których sąd drugiej instancji

dokonał swojej oceny prawnej i udzielił wskazań. Zgodnie bowiem z art. 316 § 1 k.p.c. sąd zawsze ocenia sprawę według stanu z chwili orzekania (porównaj między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1967 r. I CR 381/67, OSNC 1968/7/122, z dnia 27 lipca 1971 r. II CZ 471/71, OSPiKA 1972/3/48, z dnia 2 kwietnia 1974 r. I CR 95/74 oraz z dnia 6 września 2005r. IPK 55/05, nie publ.).

Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę po raz drugi uzupełnił postępowanie dowodowe o nowe dowody przedstawione przez powoda i na ich podstawie poczynił ustalenia faktyczne inne niż te, które stanowiły podstawę jego oceny prawnej wyrażonej w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2007 r. W tej sytuacji nie był związany poprzednią oceną prawną, poczynioną na tle innych okoliczności faktycznych. Mógł więc, na gruncie nowych ustaleń, uznać, że przyczyną zrzeczenia się przez ojca powoda własności części nieruchomości rolnej były kłopoty finansowe wynikające z zaległości podatkowych i w dostawach obowiązkowych oraz grożące w związku z tym sankcje karne i majątkowe, a nie bezpośrednio, bezprawne groźby i naciski funkcjonariuszy państwowych, wykorzystujących władcze uprawnienia państwa.

Nie są również uzasadnione zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Przede wszystkim trzeba wskazać na wadliwość konstrukcji zarzutów kasacyjnych w tym przedmiocie: niewątpliwie nie mogło dojść do „naruszenia art. 58 § 2 w zw. z art. 41 § 1 popc.”, ani „art. 179 k.c. w zw. z art. 60 § 1 pr. rzecz.”, bowiem przepisy te, dotyczące tej samej materii, obowiązywały w różnym czasie i nie mogły mieć jednoczesnego zastosowania. W świetle art. XXXIX pwc, do oceny roszczenia powoda miały zastosowanie jedynie przepisy obowiązujące w chwili dokonania czynności prawnej zrzeczenia się własności części nieruchomości rolnej, a więc art. 41 § 1 popc i art. 60 § 1 pr. rzecz. Przepisy art. 58 § 2 k.c. ani art. 179 k.c. nie miały zastosowania, zatem kasacyjny zarzut ich naruszenia jest bezprzedmiotowy, a zarzut naruszenia art. XXXIX pwc bezzasadny.

Nieuzasadnione są także zarzuty naruszenia art. 41 § 1 popc, stanowiącego odpowiednik art. 58 § 2 k.c., a w konsekwencji art. 60 § 1 pr. rzecz., stanowiącego odpowiednik art. 179 k.c.

Ocena, czy zrzeczenie się przez ojca powoda w dniu 8 stycznia 1955 r. własności części nieruchomości rolnej na rzecz Skarbu Państwa było nieważne, jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, musi mieć za podstawę przede wszystkim ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności i przyczyn tej czynności prawnej. Jak słusznie bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 29 września 1987 r. III CZP 51/87 (OSNC 1989/1/14), zgodność czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego jest zagadnieniem kontekstu faktycznego, tj. okoliczności danego wypadku.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego za utrwalone można uznać stanowisko, że sprzeczna z zasadami współżycia społecznego jest czynność prawna dokonana w sytuacji nacisku na kontrahenta spowodowanego wykorzystaniem swoich wpływów albo pozycji związanej z zajmowanym stanowiskiem, z którym wiąże się decydowanie w takim czy innym sensie o sytuacji prawnej kontrahenta (porównaj między innymi wyrok z dnia 12 listopada 1974 r. I CR 602/74, OSP 1976/143).

Należy zatem podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego, że co do zasady może być uznana za nieważną, jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, czynność prawna podjęta pod wpływem bezprawnych gróźb czy pozaprawnych nacisków funkcjonariuszy państwowych, którzy realizując doraźne, polityczne cele i wykorzystując uprawnienia władcze państwa, dążą do nakłonienia obywatela do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem na rzecz Skarbu Państwa, bez stosownego ekwiwalentu.

Sytuacja taka nie miała jednak miejsca w rozpoznawanej sprawie, w której ustalenia faktyczne Sądu Apelacyjnego nie dają podstaw do uznania, że doszło do tego rodzaju działań funkcjonariuszy państwowych, a zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., skoro kasacyjne zarzuty naruszenia prawa procesowego okazały się nieskuteczne, Sąd Najwyższy przy ocenie prawnej rozstrzygnięcia na podstawie art. 41 § 1 popc., jest związany ustaleniami faktycznymi Sądu Apelacyjnego co do okoliczności i przyczyn zrzeczenia się przez ojca powoda własności części nieruchomości.

Ocena prawna ważności czynności prawnej zrzeczenia się własności części nieruchomości przez ojca powoda musi odbywać się w kontekście obowiązujących

wówczas i nie podważonych do chwili obecnej przepisów prawa, przewidujących niezwykle dotkliwe sankcje karne, majątkowe i administracyjne za zaległości podatkowe oraz zaległości w dostawach obowiązkowych. Przepisy obowiązujących w tym przedmiocie dekretów i ustaw (między innymi z dnia 10 lipca 1952 r., Dz.U. Nr 32, poz. 214 i z dnia 9 lutego 1953 r., Dz. U. Nr 11, poz. 40) przewidywały w takiej sytuacji karę pozbawienia wolności, grzywny, konfiskatę majątku oraz możliwość orzeczenia zakazu osiedlenia się w dotychczasowym miejscu zamieszkania, powiecie lub województwie. Kary takie realnie groziły wszystkim obywatelom mającym zaległości podatkowe lub w dostawach obowiązkowych i stanowiły niewątpliwie wyraz negatywnego stosunku Państwa do własności indywidualnej oraz narzędzie prawne pozwalające na legalne pozbawianie obywateli własności nieruchomości. Z punktu widzenia obecnych standardów były niewątpliwie sprzeczne z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawa. Taka ocena jednak nie może prowadzić do wniosku, że dokonywane w tym okresie czynności prawne rozporządzające mieniem na rzecz Skarbu Państwa nieodpłatnie w celu uchylecia zagrożenia zastosowania obowiązujących sankcji karnych, majątkowych i administracyjnych, są nieważne, jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, podobnie jak nie można w tych okolicznościach uznać za niedopuszczalną formę nacisku, sytuacji, gdy funkcjonariusze państwowi, w ramach swoich uprawnień wynikających z obowiązujących przepisów prawa, podejmowali decyzje niekorzystne dla obywatela i wskazywali, że dla uniknięcia grożących mu sankcji karnych i majątkowych, powinien zrzec się własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Sytuacje takie, choć niewątpliwie znacznie ograniczały wolność wyboru decyzji dotyczących własności nieruchomości i według obecnych standardów nie powinny mieć miejsca w demokratycznym państwie prawa, jednak na gruncie obowiązujących wówczas przepisów i przyjmowanych wówczas zasad współżycia społecznego, nie mogłyby być uznane za sprzeczne z tymi zasadami i jako takie prowadzące do nieważności czynności prawnej podjętej w takich warunkach. Uświadamianie grożących w myśl obowiązującego prawa sankcji karnych, majątkowych i administracyjnych za zaległości podatkowe i brak dostaw obowiązkowych oraz wskazywanie zrzeczenia się własności nieruchomości jako

sposobu ich uniknięcia, nie może być uznane za pozaprawną formę nacisku funkcjonariusza państwowego, skutkującą nieważnością czynności prawnej zrzeczenia, jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną, a na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c. nie obciążył powoda kosztami postępowania kasacyjnego z uwagi na jego trudną sytuację materialną i życiową oraz charakter sprawy.